

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica V (2011)

*Kazimierz Badziak*

## **„Dyktatura głodomorów”. Rzec o twórcach i realizatorach autorytarnej Polski międzywojennej i totalitarnej Polski Ludowej**

W dyskusjach dotyczących istoty, specyfiki Polski Ludowej dominuje pogląd, iż okres 1944–1989 stanowił kolejne ogniwo łańcucha narodowych dziejów, choć było to szczególnie ogniwo, zważywszy na przeżywane losy<sup>1</sup>. Po prostu życie nie uznaje pustki. Współcześnie podnosi się też argumenty, iż u genezy Polski Ludowej należy też widzieć daleko zaawansowane przemiany w strukturze własnościowej gospodarki międzywojnia. Przed wybuchem II wojny światowej około 20% majątku narodowego było w gestii państwa, funkcjonowało pojęcie gospodarki narodowej, rozszerzał się interwencjonizm. W drugiej połowie lat 30. pojawiło się planowanie w sferze gospodarki etatystycznej<sup>2</sup>. Prowadzona w tym okresie polityka deflacyjna miała m.in. na celu doprowadzenie do istotnych przesunięć w sferze dochodu narodowego. Wspomniane tendencje na odcinku przekształceń własnościowych zostały zwielokrotnione w rezultacie rozwiązań podjętych przez hitlerowskie Niemcy i ZSRR w swoich okupacjach w okresie II wojny światowej.

Wiek XX określa się też mianem dominacji w wybranych częściach świata systemów autorytarnych i totalitarnych produktów określonej koniunktury politycznej. Twory te przejawiały wybitnie postawę antydemokratyczną, także wzmacniały silnie pozycję państwa na odcinku gospodarczym i społecznym. Problematyka znalazła też inne określenie w postaci inżynierii, społecznej rozumianej jako dążenia do zmiany istniejącej rzeczywistości na większą lub mniejszą skalę<sup>3</sup>. Projekty społeczne tworzące podstawę owej inżynierii nazywano utopiami, rzadziej fikcjami<sup>4</sup>. Środkiem do realizacji takiej polityki były najczęściej wydarzenia określane mianem rewolucji, przewrotów i zamachów. W przypadku zastosowania tzw. inżynierii całościowej dążono następnie do unicestwienia prawdy i zastanego porządku przez

<sup>1</sup> *Spór o PRL*, Kraków 1996. Wypowiedzi K. Kersten, P. Wandyczca i A. Friszke.

<sup>2</sup> Zob. M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936–1939*, Warszawa 1963, s. 66 i n.

<sup>3</sup> K. Pomian, *Oblicza dwudziestego wieku. Szkice historyczno-polityczne*, Lublin 2002, s. 34–77; J. Karpiński, *Między komunizmem a demokracją*, Chotomów 1992, s. 11–12.

<sup>4</sup> Zob. M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Radzieckiego*, Wrocław 1989.

ideologizację i mitologizację nie tylko obszaru moralności, historii i kultury, ale również ekonomii, techniki, technologii. Większość nowych struktur, głównie komunistycznych, polegała nie tylko na rządach mniejszościowych i niechęci dla rządzonej większości, ale i na tym, iż to wszystko odbywało się w imieniu owej większości (lud)<sup>5</sup>. Ograniczone zadania były udziałem tzw. inżynierii cząstkowej, będącej wyrazem kompromisu między zastaną rzeczywistością a oczekiwanym projektem, o którym najczęściej miano mgliste wyobrażenie (np. zamach majowy).

W istniejącej literaturze dominuje raczej obrona wydarzeń rewolucyjnych jako swoistej konieczności historycznej rzekomo poprawiającej zagrożony ład społeczny i ekonomiczny. Richard Pipes dowodził, że rewolucja rosyjska byłaby łagodniejsza, także skuteczniejsza, gdyby car Mikołaj II w porę wprowadził większe swobody polityczne i gdyby się udało zrealizować reformy Stołypina<sup>6</sup>. Jest to faktycznie historia życzeniowa, także jednoczynnikowa. Historiografia poświęcona dziejom wydarzeń rewolucyjnych jest mocno upolityczniona, przygotowywana przez osoby utożsamiające się z określonym kierunkiem politycznym, a więc mało obiektywna, raczej odtwórcza.

Dzieje komunizmu w Polsce, i nie tylko, są częściowo dziejami indoktrynacji w XX wieku, owej potwornej siły deformującej umysły i emocje. Według Jerzego Holzera w owe sidła najczęściej wpadali intelektualiści pracujący w państwowym systemie propagandowym<sup>7</sup>. Tak rozumiane dzieje socjalizmu w Polsce są fragmentem dziejów polskiej inteligencji. Powstaje pytanie: czy w Polsce Ludowej istniała klasa panująca politycznie i ekonomicznie? Każdy odpowie: oczywiście, klasa robotnicza. Według Jerzego Eislera była panująca, ale w innym sensie niż przewidzieli to klasycy marksizmu<sup>8</sup>. Wskazał mianowicie na protesty i strajki lat 1956, 1970 i 1980, które wywarły wpływ na losy kolejnych ekip politycznych i wymuszały pewne zmiany. Inni wyodrębnili tzw. centralną biurokrację decydującą o wszelkich przejawach życia politycznego i społecznego. Później przyjęło się określenie „nomenklatura” na określenie tych samych grup. Według Wojciecha Roszkowskiego system rządów w PRL był oparty na dyktaturze grupy zawodowych rewolucjonistów, mianowanych przez Kreml. Grupy te odwoływały się do wybranej tradycji lewicowej i „postępu”<sup>9</sup>. Warunkiem awansu było spełnianie określonego wymogu ideologicznego.

Postawmy więc pytanie: które środowiska czy grupy społeczne odgrywały dominującą rolę w ruchu komunistycznym? Nikt współcześnie o zdrowych zmysłach nie będzie optował za wstawieniem w to miejsce przedstawicieli klasy robotniczej, choć byłoby to zgodne z deklarowaną linią polityczną tego nurtu. Włodzimierz Lenin w broszurze *Co robić* (koniec lat 90. XIX w.) mówił o konieczności wniesienia świadomości socjalistycznej do środowisk proletariackich. Brał za punkt wyjścia naukę

<sup>5</sup> W. Roszkowski, *Wczoraj czy dziś*, [w:] *Spór o PRL...*, s. 100; K. Popper, *Nędzka historycyzmu*, Warszawa 1984, s. 35

<sup>6</sup> *Rosyjska rewolucja*, Warszawa 1994, s. 156. Podobna argumentacja odnośnie do rewolucji francuskiej: J. Topolski, *Wolność i przymus w tworzeniu historii*, Warszawa 1990, s. 127–148.

<sup>7</sup> *Spór o PRL...*, s. 36.

<sup>8</sup> *Dyskusja nad historią PRL*, [w:] *Polska 1944/45 – 1989. Studia i materiały*, t. I, Warszawa 1995, s. 16–17.

<sup>9</sup> Tamże, s. 15.

Karola Marksa o względnej samodzielności ideologii<sup>10</sup>. Wbrew dominującej często opinii, to nie Marks stworzył ruch społeczny o zasięgu światowym, ale było to dzieło specyficznego środowiska, które przejęło „nową wiarę”, ale i ją modyfikowało, przystosowując do nowych warunków. Jak to się stało, że w zacofanej ekonomicznie i społecznie Rosji, obejmującej także 3/5 ziem polskich, doszedł do głosu prymitywny marksizm i tam znalazł duże grono zwolenników? Bolszewicy i inne środowiska polityczne przyjęły i udoskonalili ortodoksyjny marksizm, który na przełomie XIX i XX wieku był w odwrocie. Wtedy to ukształtował się tzw. socjalizm demokratyczny (rewizjonizm), odcinający się od rozwiązań idących w kierunku rewolucji, który nie mówił o dyktaturze proletariatu. W jego dalszej działalności pojawiły się rozwiązania typowe dla myślenia zdroworozsądkowego, solidaryzmu społecznego, myślenia w kategoriach dobra wspólnego. U schyłku życia Fryderyk Engels udzielił poparcia ruchowi rewizjonistycznemu, dostrzegając fakt ewolucyjnego rozwoju systemu kapitalistycznego.

Na przełomie XIX i XX wieku rosyjscy i polscy przywódcy ruchu robotniczego całkowicie odrzucili rozwiązania zaproponowane przez nurt rewizjonistyczny<sup>11</sup>. Czynnikiem, który stworzył możliwości wyartykułowania nowego podejścia, była dostrzegana możliwość wybuchu rewolucji w Rosji, odnotowano bowiem słabość jej systemu politycznego. Państwo to było więzieniem narodów. Dlaczego światopogląd materialistyczny, specyficzne pojmowanie dziejów były w Rosji tak mocno eksponowane i zaciekle bronione? Otóż broniły go środowiska kształtującej się inteligencji<sup>12</sup>, grupy zawieszanej między klasami (warstwami) niższymi i średnimi, która zdecydowanie interesowała się ideą rewolucji, przewrotu. Rewolucję społeczną rozumiano jako zmianę ustroju. W 1910 r. Józef Piłsudski pisał:

Czym jest rewolucja, do której mamy się przygotować? Jest to walka o władzę, przeprowadzona środkami gwałtownymi w stosunkowo krótkim czasie. Rewolucję wywołują głęboko tkwiące przyczyny charakteru społecznego i politycznego, które oddziałują nieraz w ciągu bardzo długiego czasu, zanim nastąpi wybuch<sup>13</sup>.

Według niego do takiego wybuchu potrzebna była wiara, wtedy rewolucja była koniecznością.

Polski ruch robotniczy tworzony na terenie Rosji i poza jej granicami nie miał tak ortodoksyjnego charakteru jak rosyjski, posiadał też swoją specyfikę, którą był problem odzyskania niepodległości<sup>14</sup>. Na czele polskiego ruchu robotniczego, także rosyjskiego, stały grupy rekrutujące się ze środowisk inteligenckich. Ze względu na dominujący w nich udział przedstawicieli zdeklasowanego stanu szlacheckiego

---

<sup>10</sup> A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, s. 297; J.M. Bocheński, *Marksizm – leninizm. Nauka czy wiara*, Komorów 2006.

<sup>11</sup> Zob. publikacje zamieszczone w tomie I i II wydawnictwa *Myśl socjalistyczna i marksistowska w Polsce 1878–1939*.

<sup>12</sup> H. Arendt, *O rewolucji*, Kraków 1991, s. 58–59, 117 i n.

<sup>13</sup> Z. Mieczysławski, *Zadania praktyczne rewolucji w zaborze rosyjskim*, [Kraków] 1910, s. 6.

<sup>14</sup> K. Kawalec, *Spadkobiercy niepokornych. Dzieje polskiej myśli politycznej 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 14–15.

nazywano ich „szlachetkami”. Wacław Berent tak charakteryzował te środowiska: „Liczyć się musi z nimi już dziś: poza fabrycznym proletariatem jest to właściwie jedyny element rewolucyjny w kraju. Ci o «niezamąconą świadomość klasową» trościć się nie potrzebują: ona pulsuje im wprost w żyłach, wraz z tradycjami wyłącznicie historycznymi”<sup>15</sup>.

Przegrana rewolucji 1905–1907, ta ostatnia nie okazała się koniecznością historyczną – oznaczała przekreślenie szans na budowę wymyślonej fikcji. Faktycznie ruch robotniczy na terenie Rosji, poza epizodem z wyżej wymienionych lat, nie odegrał znaczącej roli, choć posługiwał się często brutalnymi środkami i umiejętnie wykorzystywał niezadowolenie uboższej części społeczeństwa. Jego przywódcy posiadali umiejętność wymodelowania ideologicznego przesłania o istnieniu swoistej awangardy, mającej dostęp do szczególnej wiedzy, i to wiedzy obiektywnej. Wszystkich innych uważano za zło, z którymi trzeba walczyć. Po rewolucji 1905–1907 ruch ten znalazł się w rozsypce, prowadził śladową działalność, a przed wybuchem I wojny światowej W. Lenin rozmyślał o zakończeniu zawodu rewolucjonisty. Identyczna sytuacja była udziałem polskiego ruchu robotniczego.

Zwolennicy budowy porządku socjalistycznego w Rosji w drodze rewolucji byli kierowani przez zawodowych rewolucjonistów a środowiska wspierające takie rozwiązania rekrutowały się z ówczesnej inteligencji<sup>16</sup>. W literaturze przedmiotu występuje kilka spojrzeń na istotę tych środowisk. Jedna grupa eksponowała możliwość jej wyodrębnienia jako swoistej warstwy społeczno-kulturalnej. Było to podejście socjologiczne<sup>17</sup>. Drudzy, i tych jest większość, traktowali inteligencję, ale w warunkach polskich od połowy XIX wieku, jako odrębną warstwę społeczną, odróżniającą się istotnymi cechami od innych warstw i klas<sup>18</sup>. W jej składzie dominowali pracownicy umysłowi i przedstawiciele wolnych zawodów. Transformacja ustrojowa w Polsce po 1989 r. w naukach społecznych przyniosła zarzucenie, choć z wielkimi oporami, dotychczas stosowanego opisu struktury ludności według układu klasowo-warstwowego. Nowe rozwiązanie przyjmuje teorię stratyfikacji społecznej wypracowanej głównie na gruncie socjologii amerykańskiej<sup>19</sup>. Przyjmuje się więc trójczłonowy opis struktury społecznej przez wyodrębnienie klas (warstw): wyższych, średnich i niższych, z ich dalszymi podziałami wewnętrznymi, lokujące człowieka wyżej lub niżej drabiny społecznej<sup>20</sup>. Klasy najuboższe to grupy zajmujące najniższe pozycje w strukturach społecznych<sup>21</sup>. Klasy średnie (niższa i wyższa) to środowiska zajmujące „środkowe pozycje”, dysponujące określonym majątkiem i dążące do utrwalenia osiągniętej pozycji. Nie ulega wątpliwości, iż znacząca część

<sup>15</sup> S.A.M., *Idea w ruchu rewolucyjnym*, Kraków 1906, s. 23–24.

<sup>16</sup> H. Arendt, dz. cyt., s. 262.

<sup>17</sup> J. Chałasiński, *Przeszłość i przyszłość inteligencji polskiej*, Warszawa 1958, s. 56; tenże, *Społeczna genealogia inteligencji polskiej*, Warszawa 1946. Według niego inteligencja polska była swoistą kontynuatorką stanu szlacheckiego.

<sup>18</sup> J. Żarnowski, *Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1973, s. 32. Zob. też inne publikacje tego badacza.

<sup>19</sup> Zob. G. Matuszak, *Inteligencja a nowa klasa średnia w Polsce*, Łódź 1994, s. 7–8; tenże, *Kształtowanie się nowej klasy średniej w Polsce*, Łódź 1992.

<sup>20</sup> H. Domański, *Społeczeństwa klasy średniej*, Warszawa 1994, s. 5 i n.

<sup>21</sup> Będą to: robotnicy, służba domowa, bezrobotni, osoby wykluczone społecznie itp.

wymienionych wcześniej środowisk, a więc wolnych zawodów i pracowników umysłowych, z racji posiadanego majątku i osiąganych dochodów należy zaliczyć do niższej klasy średniej<sup>22</sup>.

Powstaje więc pytanie: a gdzie znaleźć można i ulokować w stratyfikacji społecznej środowiska przynależne inteligencji? W przodujących krajach kapitalistycznych takie pojęcie i taka warstwa nie występuje. Istnieje zgodność co do tego, że była i jest obecnie w krajach zapóźnionych w rozwoju gospodarczym i społecznym. Jako ciekawostkę warto podać, iż to francuska inteligencja odegrała przemożną rolę w dziele przebiegu rewolucji 1789 r. Jej przedstawiciele reprezentowali ruch jakobiński i tak zwany babuwizm oraz „wściekłych”. To wtedy pojawiają się fikcyjne hasła związane z kategorią równości, zniesienia własności prywatnej, zasada absolutnego egalitaryzmu, wspólnota dóbr, kolektywna organizacja produkcji i podziału. Część owych koncepcji przypominało ekstremalne koncepcje komunistyczne<sup>23</sup>. W końcu XIX wieku dostrzeżono, iż to Rosja stała się miejscem występowania i aktywności licznych środowisk inteligenckich<sup>24</sup>. Uznano również, iż pod tym pojęciem należy rozumieć środowiska o odpowiednim poziomie wykształcenia, a w sensie społecznym zawieszane między warstwami (klasami) niższymi i średnimi<sup>25</sup>. Na długo przed rewolucją 1905 r. w psychice rosyjskiego inteligenta nastąpił głęboki przełom. Wybitnie pogorszyły się warunki życia. Doszło więc do utwierdzenia się, że ciężkie warunki bytowania są związane z przyczynami politycznymi. To kierowało ją w kierunku rewolucji.

Tworzenie i specyficzne cechy rosyjskiej inteligencji doczekały się już dawno znakomitego studium, napisanego przez czołową grupę miejscowych intelektualistów<sup>26</sup>. Zamieszczoną tam jej charakterystykę należy też odnieść do inteligencji polskiej zamieszkałej w imperium rosyjskim. Ostra, bezpardonowa krytyka tych społeczności znalazła też – jak się wydaje – odbicie w twórczości Stanisława Brzozowskiego<sup>27</sup>. Środowisko skupione wokół Bierdiajewa i Bułhakowa podkreślało, że rosyjska inteligencja przejawiała nienawiść do istniejącego realnego świata, nie uznawała ogólnoludzkich wartości i zasad postępowania, dominował u niej kult materialnego punktu widzenia, prymat siły nad prawem, dogmat o nadrzędności walki

---

<sup>22</sup> W grupie pracowników umysłowych zaliczyć można do tego zestawu kadry techniczno-organizacyjne, środowiska zajmujące eksponowane stanowiska w administracji, wojsku, sądownictwie oraz tzw. „białe kołnierzyki”.

<sup>23</sup> M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza – rozwój – upadek*, Warszawa 2009, s. 21–22; J. Poradowski, *Dziedzictwo rewolucji francuskiej*, Wrocław 2001, s. 117.

<sup>24</sup> W.I. Durnowcew, *Rossija i Zapad w „wiechowsko” ideologii*, [w:] *Inteligencja i rewolucja XX wieku*, Moskwa 1985, s. 83; L.K. Erman, *Sostaw inteligenciju w Rossii w konce XIX-naczale XX wieku*, „Istoria SSSR” 1963, nr 1.

<sup>25</sup> Takie podejście uznał za prawidłowe Adam Próchnik (*Problem inteligencji*, „Sygnały” 1937, nr 27, przedruk: tegoż, *Mysł socjalistyczna i marksistowska w Polsce 1878–1939*, t. II, Warszawa 1984, s. 276–283), tworząc pojęcie tzw. czwartej warstwy, zlokalizowanej między proletariatem a grupami średnimi i kapitałem.

<sup>26</sup> Zob. „*Wiechi*”. *Sbornik statiej o russkoj inteligencji*, S. Petersburg 1909, i kilkanaście dalszych wydań. W gronie autorów znaleźli się: N.A. Bierdiajew, S.N. Bułhakow, P.B. Struwe, S.L. Frank, M.O. Herszenzon, A.S. Izgojew i B.A. Kistiakowski.

<sup>27</sup> Chodzi o *Legendę Młodej Polski i Idee*.

klasowej i „klasowego” interesu proletariatu, co w praktyce oznaczało bezwzględne podporządkowanie się interesom partii, tj. wspólnocie<sup>28</sup>. Z psychologicznego punktu widzenia siłą dążącą do zniszczenia istniejącego porządku była nienawiść, utożsamiana z krzywdą społeczną, narodową i osobistą. U genezy tego zjawiska leżały ciężkie warunki bytowe i niewola polityczna panująca w Rosji, brak perspektyw dla młodego pokolenia. Cały polityczny i socjalistyczny radykalizm przejawiał się w ostrej walce politycznej, także w jej odrażających formach: terror, zamachy, ekspropriacje. Terror, zjawisko występujące w różnych częściach świata od przełomu XIX i XX wieku, jest wybitnie kojarzony jako dzieło inteligencji, wypełnione przez nią szczególną treścią i odpowiednim doбором argumentów. W przypadku dużej części rosyjskiej, także polskiej inteligencji, szczególne miejsce w wyborze kierunku postępowania zajmował światopogląd ujęty w charakterze programu socjalno-politycznego i etycznego<sup>29</sup>, z tak charakterystycznymi wyróżnikami jak zaprowadzenie sprawiedliwości społecznej i utrzymanie jej, reorganizacja wszystkich stron życia państwowego. Dziś wiemy, że była to utopia, ale jej wyznawcy byli przekonani o swojej słuszności w imię realizacji egoistycznych interesów swoich ideologicznych środowisk<sup>30</sup>. Wspomniany wcześniej pisarz i publicysta N. Bierdiajew pisał:

Cała historia inteligencji rosyjskiej przygotowywała komunizm. W komunizmie odnajdujemy [...] żądzę sprawiedliwości i równości społecznej, uznanie przedstawicieli klas pracujących za wyższy typ człowieka, niechęć do kapitalizmu i burżuazji, integralny i totalny stosunek do życia, sekciarską nietolerancję, podejrzliwy i wrogi stosunek do elity kulturalnej, skupienie się wyłącznie na świecie doczesnym i nadanie materializmowi niemal teologicznego charakteru<sup>31</sup>.

Współcześnie dominuje pogląd, że rewolucja socjalistyczna w Rosji, i w innych krajach nie była przypadkiem, ale wręcz koniecznością<sup>32</sup>. Jest to ujęcie ahistoryczne. Faktycznie była tworem wyjątkowego zbiegu okoliczności. To pojawienie się nowego ustroju zaistniało w warunkach, w których gospodarka kapitalistyczna miała sama w sobie szanse pomyślnego rozwoju. Trzeba też pamiętać, iż w czasach współczesnych o sukcesie na polu ekonomicznym w coraz większym stopniu przesądza właściwa polityka gospodarcza państwa. Faktycznie system socjalistyczny jawił się jako alternatywa, a nie jako wynik pochodzący z ustroju kapitalistycznego<sup>33</sup>. Nosicielem idei socjalistycznych nie była w zasadzie klasa robotnicza, tylko lewicowe środowiska inteligentkie. Przewrót bolszewicki w Rosji zaistniał w sytuacji,

<sup>28</sup> „Wiechi”. *Sbornik statiej o ruskij inteligencji*, wyd. 4, Moskwa 1909, s. 207. Jak podkreślano, występowała u niej typowa moralność Hotentotów, która oceniała sprawy i myśli nie w sposób obiektywny, ale według uznania partii (plemienia).

<sup>29</sup> S. Brzozowski, *Legenda Młodej Polski*, Lwów 1910, s. 488–489.

<sup>30</sup> Ludwik Krzywicki w przedmowie do *Pamiętników emigrantów* pisał: „Inteligencja polska – produkt polskiej niedojrzałości cywilizacyjnej niesie za sobą klimat niezyczliwy dla aspiracji mas ludowych”.

<sup>31</sup> N. Bierdiajew, *Źródła i sens komunizmu rosyjskiego*, Kęty 2005 ; tenże, *Russkaja ideja. Osnownyje problemy ruskij mysli XIX wieku i naczata XX wieku*, Paris 1971.

<sup>32</sup> Zob. M. Bałtowski, dz. cyt., s. 416.

<sup>33</sup> W. Fabierkiewicz, *Polska droga do socjalizmu*, [w:] *Dyskusja o polskim modelu gospodarczym*, Warszawa 1957, s. 46–51.

gdy państwo to przeżywające ogromne kłopoty ekonomiczne, społeczne, także będące miejscem ostrej konfrontacji politycznej, wywołane jego udziałem w I wojnie światowej, – wychodziło z zapaści. Zwoływane Zgromadzenie Ustawodawcze miało podjąć próbę uzdrowienia i modernizacji kraju. To bolszewicy w celu usprawiedliwienia dokonanego przewrotu stworzyli „czarny” obraz Rosji i potrafili nagłośnić to znakomicie od strony propagandowej.

Inteligencja rosyjska tworzyła więc swoiste państwo w państwie<sup>34</sup>. W okresie rewolucji 1905–1907, która miała oblicze wybitnie inteligentkie<sup>35</sup>, gdyż to jej przedstawiciele zajmowali eksponowane stanowiska we wszystkich partiach politycznych i organizacjach społecznych, rozpoczęto tworzenie struktur społeczeństwa „równoległego”, socjalistycznego. Z chwilą wybuchu I wojny światowej proces uległ intensyfikacji, a jego ośrodkiem stała odbudowująca się prawie od podstaw partia bolszewicka. Ponieważ partia ta była tworzona przez zawodowych rewolucjonistów, to faktycznie im przypadła szczególna rola, a więc stosunkowo wąskiej grupie, choć zdeterminowanej<sup>36</sup>. Partia bolszewicka stała się głównym budowniczym socjalizmu totalitarnego (komunistycznego) o obliczu wybitnie antydemokratycznym i antyrynkowym. Dokonany przewrót (1917 r.) był dziełem typowej mniejszości politycznej, w pierwszej kolejności objął ówczesne centrum polityczne państwa, co było czynnikiem o wyjątkowym znaczeniu. Zastosowane rozwiązania idące w kierunku rozszerzenia wpływów bolszewickich i ich ugruntowania, jak terror, upaństwowienie całości gospodarki łącznie z ziemią, niezwykła skala populizmu i pobudzanie najgorszych instynktów wśród uboższych części społeczeństwa, były w rzeczywistości oryginalnym wkładem ich inteligentkiej elity przywódczej w dzieło przeprowadzenia wydarzeń o charakterze rewolucyjnym o daleko idących konsekwencjach<sup>37</sup>. Do tego celu wykorzystano aparat partyjny i państwowy, ten ostatni tworzony od podstaw. Zastosowane rozwiązania z zakresu inżynierii społecznej były gwałtowne a zarazem typowe dla środowisk mniejszościowych przekonanych o swoim posłannictwie i towarzyszącej temu dążności do przejęcia władzy za wszelką cenę.

W 1934 r. ekonomista Czesław Bobrowski tak scharakteryzował system rządów w Polsce:

Jak to się stało, że Polską – w odróżnieniu od większości państw europejskich – rządzi od jej powstania klasa inteligencko-urzędnicza. Wystarczy, gdy podkreślę, iż przyczyną zaobserwowanego zjawiska jest, z grubsza biorąc, opóźnienie się naszego organizmu gospodarczego w powszechnej ewolucji struktury kapitalistycznej<sup>38</sup>.

Według Bobrowskiego głównym powodem takiego stanu była „obcość”, niepolskie pochodzenie większości środowisk burżuazyjnych. Takie wytłumaczenie jest

---

<sup>34</sup> „Wiechi”..., s. 204.

<sup>35</sup> W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, iż posiadała ona cechy typowe dla pierwszej rewolucji proletariackiej.

<sup>36</sup> A. Walicki, dz. cyt., s. 64.

<sup>37</sup> Na początku lat 30. Stalin nakazał zlikwidować w Moskwie pomnik poświęcony Komunie Paryskiej. Argumentacja była następująca: ci, którzy nie potrafili utrzymać władzy rewolucyjnej, nie byli godni takiego wyróżnienia.

<sup>38</sup> K. Brodnicki, *Dyktatura głodomorów*, „Gospodarka Narodowa” 1934, nr 4, s. 50.

zbyt jednostronne, ale dominacja środowisk inteligenckich o korzeniach umiarkowanie socjalistycznych i radykalnych w strukturze władzy jest czytelna w dwóch okresach: na przełomie 1918/1919 r. i po zamachu majowym, w czasie dominacji rządów sanacyjnych. Byli to organizatorzy i kierownicy większej liczby stronnictw politycznych, uczestnicy formacji paramilitarnych i typowo wojskowych, tworzonych od końcowego okresu XIX wieku. Ich ideałem była budowa „Polski Ludowej”, choć część działaczy socjalistycznych zajmowała pozycje bardziej doktrynalne i optowała za utworzeniem „Polski socjalistycznej”. Nurt ten, określane mianem lewicy niepodległościowej, opowiadał się za tzw. rozwiązaniem jednozaborowym, które sprowadzało się do przejęcia władzy politycznej w Królestwie Polskim, chociaż taka możliwość była trudna do przewidzenia. W latach 1914–1917 obóz ten doznał istotnego wzmocnienia, rozbudowało się tzw. skrzydło wojskowe. Tzw. kryzys przysięgowy przyniósł osłabienie jego pozycji, rozbito POW, jego niekwestionowanego przywódcę wywieziono do Magdeburga.

W końcowym okresie I wojny światowej pojawiły się w tym obozie nadzieje na zdobycie władzy i realizację swego programu społecznego. Przykład idący z Rosji skłaniał do podjęcia odważniejszych kroków. W październiku 1918 r. PPS zaboru rosyjskiego wyłożyła w swoim programie<sup>39</sup> zapowiedź budowy Polski socjalistycznej, w tym przeprowadzenie socjalizacji ziemi, upaństwowienie gałęzi przemysłowych spełniających wymogi uspołecznienia, także komunikacji, bogactw naturalnych i banków. System kapitalistyczny został oskarżony o wszystkie nieszczęścia towarzyszące I wojnie światowej. Faktycznie była to kolejna utopia, nie mająca nic wspólnego z właściwą oceną ówczesnej rzeczywistości. Celem tych zabiegów było przechwycenie władzy przez przywódców tego środowiska politycznego.

Obóz ten opowiadał się za budową demokracji socjalistycznej<sup>40</sup>, rozumianej jako dominacja przedstawicieli partii robotniczych i ludowych w przedstawicielstwie narodowym. Nie posiadał większego poparcia społecznego, dysponował silniejszymi wpływami w kilku ośrodkach Galicji i Królestwa. Próba odegrania większej roli poprzez utworzenie rządu lubelskiego i zmuszenie do rezygnacji Rady Regencyjnej zakończyła się niepowodzeniem.

Na początku listopada 1918 r. władza Rady Regencyjnej znalazła się w głębokim impasie. Po dymisji gabinetu Józefa Świeżyńskiego trwały prace nad powołaniem rządu narodowego, ale bez większego powodzenia. Między innymi sabotował te działania nurt socjalistyczny. 11 listopada 1918 r. przyszła informacja z Berlina o zakończeniu okupacji niemieckiej części Królestwa i przekazanie władzy rządowi narodowemu utworzonemu w Warszawie. W tak złożonej sytuacji Rada Regencyjna upoważniła Józefa Piłsudskiego do utworzenia gabinetu<sup>41</sup>. Po otrzymaniu tej misji prowadził on przez trzy dni rozmowy z przedstawicielami wszystkich stronnictw poli-

---

<sup>39</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, Zbiór druków i pism ulotnych sygn. 107, k. 76.

<sup>40</sup> M. Śliwa, *Polska myśl socjalistyczna (1918–1948)*, Wrocław 1988, s. 25, 89. Takie rozwiązanie zatwierdzono na XV Zjeździe PPS (8–11 XII 1918 r.).

<sup>41</sup> K. Badziak, *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego: listopad 1918 – czerwiec 1920*, Łódź 2004, s. 29–33; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 1995, s. 179.



tycznych<sup>42</sup>. Ostatecznie Piłsudski zrezygnował z misji utworzenia rządu narodowego i powołał gabinet z dominującym udziałem przedstawicieli rządu lubelskiego, co było oceniane jako swoisty „zamach stanu”. W ten sposób u władzy znalazła się mniejszość polityczna, faktycznie obóz lewicy niepodległościowej i pozyskanych sojuszników. W grupie kierowniczej odradzającego się państwa znalazło się środowisko o statusie inteligenckim, dążące do zdobycia dominującej pozycji w państwie. Swój awans uzasadniali racjami społecznymi, rzekomym „wyjściem z ludu”<sup>43</sup>, i sprawowaniem władzy dla jego korzyści w imię „zasady sprawiedliwości społecznej”, traktowanej jako konieczność historyczna. Mówiono o budowie Polski Ludowej. Potrzebę silnej władzy uzasadniał Piłsudski m.in. stanem ówczesnego społeczeństwa, który przyrównywał do „politycznego niemowlęcia”<sup>44</sup>. Hasło „Polski Ludowej” oznaczało w praktyce dążność do utrzymania się u władzy zwycięskiego obozu o obliczu socjalistycznym i radykalnym. Sam Piłsudski nie popierał radykalnych rozwiązań, ale jednocześnie straszono społeczeństwo zagrożeniem idącym ze wschodu, potęgowaniem się konfliktów społecznych.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego wykazały słabość socjalistycznych i radykalnych środowisk inteligenckich i ich zaplecza politycznego. Kierowane przez nie formacje polityczne poniosły klęskę. Dopiero wtedy Polska stała się państwem demokracji parlamentarnej, która z ogromnymi trudnościami uporała się z procesem odbudowy państwa. W literaturze przedmiotu powtarzane są, pochodzące z sanacyjnej polityki historycznej, tezy o słabości polskiej demokracji, o przejawach sejmokracji i o celowości wprowadzenia silnej władzy jako konieczności historycznej. Po zamachu majowym, będącym wyrazem prymatu siły nad prawem, tj. obalenia legalnie wybranych władz państwowych, do głosu doszła nowa elita polityczna, która w swoim podstawowym składzie niewiele odbiegała od ekipy z przełomu 1918/1919 r. Piłsudczycy po „rewolucji majowej”, wykorzystując przejęty aparat władzy i szeroki dostęp do „kasy” państwowej, przeprowadzili kilka głośnych kampanii polityczno-propagandowych i skutecznie pozyskali zgodę dużej części społeczeństwa na realizację swoich koncepcji poprzez budowanie tzw. hegemonii kulturalnej nad świadomością narodową. Przypomnijmy, iż wspomnianą walkę rozpoczęły środowiska lewicowe w końcu XIX wieku. Szydzano się więc z liberałów, demokratów, części tradycji narodowej. Nauki społeczne w XIX wieku stworzyły podłoże do narcystycznego patrzenia na kwestie związane z krzywdą społeczną. To wzmacniało pozycje lewicowców, dawało im podstawę do lansowania swoich koncepcji. Faktycznie miały one niewiele wspólnego z rzeczywistością. Po 1926 r. przeprowadzono w Polsce „kontrrewolucję kulturalną”, która przyniosła daleko idące

<sup>42</sup> W literaturze dotyczącej budowy II Rzeczypospolitej fakt desygnowania J. Piłsudskiego na szefa rządu narodowego jest konsekwentnie przemilczany. Eksponuje się wyłącznie jego awans na naczelnego wodza i z tym wydarzeniem łączy się utworzenie niepodległego państwa polskiego. Zob. Archiwum Akt Nowych, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, sygn. 183, s. 1–81.

<sup>43</sup> *Deklaracja rządu*, „Głos Polski” 28 XI 1918, nr 10A. Gabinet J. Moraczewskiego w tak demagogicznej formie uzasadniał swoje racje do sprawowania władzy: „Robotnicy, chłopcy oddali nam władzę nad wyzwolonymi już obszarami Polski. Toteż pragniemy być rządem ludowym, który interesów milionowych rzesz ludu pracującego broni, jego życiu toruje nowe drogi, jego wolę spełnia”.

<sup>44</sup> *Listy Józefa Piłsudskiego*, oprac. K. Świtalski, „Niepodległość” 1962, nr 7, s. 12–13.

konsekwencje. Systematycznie pracowano nad skompromitowaniem i dewaluacją wartości liberalnych, stosunków i instytucji demokratycznych. Indoktrynowano dużą część społeczeństwa. Skutki tego pozostały w świadomości starszego pokolenia do dnia dzisiejszego. Ludzie sanacji kontrolowali dostęp do miejsc pracy, do kariery zawodowej. Opisywane wyżej procesy przybrały wręcz monstrualne rozmiary w Polsce Ludowej.

Koncepcja budowy silnych struktur państwowych jako gwaranta utrzymania przy władzy ekipy sanacyjnej na polu ekonomicznym przejawiała się w prowadzeniu polityki zdecydowanie etatystycznej, rosnących tendencji interwencjonistycznych i zapoczątkowaniu państwowej polityki inwestycyjnej<sup>45</sup>. Były to rozwiązania narzucone odgórnie, stojące w opozycji wobec ewolucyjnego rozwoju gospodarki kapitalistycznej. Przed wybuchem II wojny światowej dominował w Europie raczej trend prowadzący do wyprzedzący majątku państwowego.

Polska Ludowa to czasy panowania skrajnego etatyzmu, totalitarnego. Sowietci byli siłą napędową i kontrolującą wprowadzanie od końca 1944 r. systemu socjalistycznego (komunistycznego) na ziemiach polskich. Polska lat 1945–1989 nie miała wyboru. Niejako przymusowo znalazła się w bloku komunistycznym i pod radzieckim zwierzchnictwem. W literaturze przedmiotu spotkać można opinie, iż przemiany gospodarcze w krajach obozu sowieckiego przez kilka lat po II wojnie światowej nie nawiązywały w sposób jednoznaczny do wzorców zastosowanych przez bolszewików od końca 1917 r.<sup>46</sup> Między innymi uzasadniano to tym, że to Stalin wymyślił przejściową formę państwa „demokracja ludowa”, w której komuniści mieli przejąć władzę polityczną, a następnie dążyć do tworzenia modelu sowieckiego<sup>47</sup>. Takie podejście jest kontrowersyjne, nieuwzględnia bowiem faktu, iż przekazanie władzy w Polsce, choć mocno kontrolowanej, dotyczyło stosunkowo wąskiej grupy politycznej, spełniającej określone wymogi ideologiczne i akceptowanych wyłącznie z tego powodu. Taka sytuacja miała również miejsce w Rosji na przełomie 1917/1918 r. Z tego powodu konieczna była świadoma gra polityczna, u której podstaw leżała koncepcja rewolucji, umożliwiającej owej „mniejszości” nie tylko uchwycenie władzy, ale i jej utrzymanie, przy wykorzystaniu w tym celu rosnącego ilościowo i jakościowo aparatu partyjnego i państwowego oraz służb specjalnych. Szczególnie miejsce w tym względzie zajmował pobyt na ziemiach polskich Armii Czerwonej i sowieckich formacji NKWD. To jest klucz do zrozumienia budowy i trwania PRL. Tylko z uwagi na stosunki międzynarodowe stosowano swoisty kamuflaż i tworzono pozory istnienia w miarę demokratycznego modelu politycznego. W rzeczywistości głównym ośrodkiem władzy stało się Biuro Polityczne PPR.

Twierdzenia Władysława Gomułki, że „w świadomości narodów nastąpił odwrót od starych stosunków społecznych, zrodziło się masowe dążenie do szukania nowych form życia”<sup>48</sup>, było próbą stworzenia ideologicznego kamuflażu, mającego ukryć głównych beneficjentów nowego ustroju, który wcale nie był postępowy,

---

<sup>45</sup> *Liberalizm w ekonomii Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1995 (II rozdział); *Memoriał w sprawie działalności przedsiębiorstw państwowych*, Kraków 1936; *Polska gospodarka w XX wieku. Eseje historyczno-ekonomiczne*, red. J. Beksiak, Łódź 2003.

<sup>46</sup> Zob. M. Bałtowski, dz. cyt., s. 128.

<sup>47</sup> W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945–1980*, Warszawa 2003, s. 8.

<sup>48</sup> *Ku lepszemu Polsce*, Warszawa 1947, s. 77.

a przeciwnie był krokiem wstecz w stosunku do dominujących wówczas rozwiązań demokratycznych.

Wspomniana rewolucja w sferze politycznej dotyczyła wprowadzenia dominacji PPR (później PZPR) w aparacie władzy państwowej, a właściwie jej wąskiej grupie kierowniczej. Jak wiadomo, składała się ona w większości z byłych członków KPP i KZMP, a więc funkcjonariuszy różnych szczebli aparatu partyjnego i środowisk związanych z tym nurtem politycznym. Jego specyficzną cechą było to, że dominowały w nim środowiska o statusie społecznym inteligenckim i półintelligenckim, wykrystalizowanym światopoglądem społeczno-etycznym i właściwymi naleciałościami ideologicznymi. Stagnacyjny model gospodarki II Rzeczypospolitej powodował m.in. rosące niedobory na rynku pracy dla młodego pokolenia, absolwentów szkół średnich i wyższych, co skutkowało ich rosnącą radykalizacją i przyłączaniem się w większości do nurtów skrajnych: komunistycznego i narodowo-radykalnego<sup>49</sup>. KPP posiadała w swoim składzie duży odsetek inteligencji pochodzenia żydowskiego. Były to środowiska zamknięte, prześladowane politycznie (syndrom „oblężonej twierdzy”), które ze zrozumiałych względów mentalnie i programowo nie były przygotowane do objęcia władzy. Istniał co prawda wzorzec radziecki, ale trzeba pamiętać, iż budowa nowego ustroju w ZSRR przebiegała metodą „prób i błędów”. Słabość intelektualna środowisk przywódczych PRL, część z nich określano pejoratywnie jako „ciemniaków” – przekładała się na poziom sprawowania władzy.

Drugim segmentem tworzonej w Polsce rewolucji były przemiany własnościowe. Nawet współcześnie mówi się głośno o istnieniu obiektywnych powodów ekonomicznych, które uczyniły państwo dysponentem środków produkcji. Wskazuje się na zmiany własnościowe przeprowadzone w okresie II Rzeczypospolitej i pogłębione przez dokonania zrealizowane w okresie II wojny światowej. W przypadku powrotu do systemu demokracji parlamentarnej należałoby oczekiwać ograniczenia majątku będącego w dyspozycji państwa, a w przyszłości wypracowania rozwiązań idących po linii prywatyzacji i reprivatyzacji. Rzeczywiste intencje nowej władzy na tym polu ujawnił W. Gomułka na plenum KC PPR w lutym 1945 r., gdy wskazał na wpływ zmian w gospodarce na ustrój polityczny i doprowadzenie do omnipotencji państwa<sup>50</sup>. We wrześniu 1944 r. na polecenie Stalina Biuro Polityczne PPR podjęło decyzję o wprowadzeniu radykalnych zmian. Najważniejsze były dwa rodzaje działań: wywłaszczenia i rekwizycje i systematyczne ograniczanie prywatnych form własności. Na tym podłożu dokonano uwłaszczenia nomenklatury partyjno-państwowej<sup>51</sup>. To właśnie ona, choć wewnętrznie podzielona, stanie się główną siłą, przeciwstawiającą się reformom w obrębie systemu socjalistycznego w Polsce, gdyż groziło to utratą jej dotychczasowej pozycji. Wśród elity kierowniczej istniała pełna świadomość, iż nowy ustrój w Polsce zwyciężył nie na drodze parlamentarnej, ale został narzucony siłą, w ostrej walce. Dojście do władzy nowych sił oznaczało

---

<sup>49</sup> Zob. St. Wyszyński, *Inteligencja w służbie przedniej komunizmu*, Katowice 1938; A. Hertz, *Ludzie i idee*, Warszawa 1938.

<sup>50</sup> Archiwum Akt Nowych, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej sygn. 295/II – 1; K. Bolesta-Kukułka, *Gra o władzę i gospodarka. Polska 1944–1991*, Warszawa 1992.

<sup>51</sup> *Polska gospodarka w XX wieku...*, 69; A. Besançon, *Anatomia widma. Ekonomia polityczna realnego socjalizmu*, Warszawa 1991.

rozliczenie twórców tego systemu<sup>52</sup>. Identyczna sytuacja mogła zaistnieć w odniesieniu do twórców „rewolucji majowej”.

Gdy spojrzymy na historię w rozumieniu tzw. długiego trwania, to można przyjąć, iż w części państw Europy Środkowej i Wschodniej doszło w XX wieku do przeobrażeń, które są zaprzeczeniem linearnego kierunku przemian. Dziś wiemy, że ustroj socjalistyczny, rozwiązania kładące nacisk na mniejszy lub większy zakres omnipotencji państwa – nie były żadną koniecznością, były utopią. Ich tworzenie było wynikiem pomyślnego zbiegu okoliczności, a nie prawidłowością historyczną. Jest wiele słuszności w stwierdzeniu, że państwa socjalistyczne: ZSRR i kraje demokracji ludowej co do swej istoty były podobne do państw Europy zachodniej do XI wieku<sup>53</sup>. Chodzi o koncentrację w ręku państwa wszystkich form własnościowych. Według N. Bierdajewa było to „nowe średniowiecze”. Wybitną rolę w ich tworzeniu na drodze rewolucyjnej odegrała upolityczniona lewicowa część ówczesnej inteligencji, organizatorka ruchów robotniczego i radykalnego. Jej głównym celem było przechwycenie władzy dla siebie i budowa nowej rzeczywistości. Ta ostatnia nie była żadnym rozwiązaniem przyszłościowym, lecz krokiem wstecz, choć jej twórcy potrafili stworzyć w drodze akcji propagandowej i ideologicznej zupełnie odmienny przekaz społeczny.

W krajach zapóźnionych cywilizacyjnie środowiska inteligentnie zajmowały i zajmują szczególną pozycję. W pewnym stopniu stawały się wyrazicielem i obrońcą interesów warstw niższych. W wymienionych wyżej krajach warstwy średnie były w trakcie kształtowania się, dodatkowo podzielone wewnętrznie, także pod względem narodowościowym, i z tej przyczyny nie przejawiały większej aktywności politycznej. Co ciekawe, znaczna część elity rządzącej tak w okresie międzywojennym, jak i w Polsce Ludowej odbyła swoisty awans materialny i przeszła w szeregi warstwy średniej.

W Polsce Ludowej rządząca ekipa polityczna tworzyła i upodabniała na swoją modłę środowiska zaliczane do tzw. inteligencji pracującej. Była ona poddawana szczególnej presji ideologicznej i mocno kontrolowana w wymiarze politycznym. Większość jej członków przeszła swoisty awans społeczny, ale w miarę upływu czasu zaczęła dostrzegać swoje upośledzenie materialne, ograniczone możliwości awansu, zastrzeżonego tylko dla wybranych. Druga połowa lat 70. i lata 80. to dominacja tendencji stagnacyjnych w gospodarce PRL. Wszystko to razem zadecydowało o wyborze przez znaczącą część inteligencji drogi opozycyjnej wobec ówczesnego systemu politycznego. To te środowiska miały najważniejszy wkład w dzieło tworzenia ruchu „Solidarność”.

## Bibliografia

Arendt H., *O rewolucji*, Kraków 1991

Badziak K., *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego: listopad 1918 – czerwiec 1920*, Łódź 2004

Brodnicki K. (C. Bobrowski), *Dyktatura głodomorów*, „Gospodarka Narodowa” 1934, nr 4

<sup>52</sup> W. Baka, *Reformy i władza*, „Ekonomista”, 1995, nr 1/2, s. 35.

<sup>53</sup> F. Młynarski, *Funkcja trzeciego sektora w gospodarce socjalistycznej*, [w:] *Dyskusja o polskim modelu gospodarczym...*, s. 236.

Chałasiński J., *Przeszłość i przyszłość inteligencji polskiej*, Warszawa 1958

Heller M., Niekricz A., *Utopia u władzy. Historia Związku Radzieckiego*, Wrocław 1989

Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1945–1988*, Wrocław 2003

Śliwa M., *Polska myśl socjalistyczna (1918–1948)*, Wrocław 1988

Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996

„Wiechi”. *Sbornik statiej o ruskoy inteligencji*, S. Petersburg 1909

Żarnowski J., *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1973

## **“Dictatorship of starvelings”. About those who created and implemented the interwar authoritarian Poland and the totalitarian Polish People’s Republic**

### **Abstract**

The twentieth century is associated with the dominance, in some parts of the world, of authoritarian and totalitarian systems with strong anti-democratic attitudes. These transformations are often compared to social engineering, understood as an attempt to change the existing reality on a larger or smaller scale. The paper includes only references to the labor movement, created in Russia at the turn of the 20th century, including the Polish movement, whose real creator was the intelligentsia. These circles have played an important role in countries which lag behind in their economic and social development. In social stratification, the intelligentsia should be located between the lower and the middle classes. Extremely accurate characterization of these groups in Russia in the early twentieth century may be found in the publication “Wiechi” (Signposts), whose authors included N.A. Berdaev and S.N. Bulgakov. In Poland, the intelligentsia was critically analysed by Stanislaw Brzozowski. It is the radical intelligentsia that was to be the main creator of the events in the years 1905–1907. The strongly ideological intelligentsia was to be the main spokesman of the revolutionary slogans and thus of seizing power in countries struggling with the economic and social crisis, preferably in the center of the state, and using its resources and power apparatus, often created from scratch, to implement their plans. These were political “minorities”; and therefore, the democratic system practices were rejected and authoritarian and totalitarian solutions were introduced. These political circles were interested in maintaining power in their hands; and the political, economic and social policy implemented was aimed at reinforcing this direction. The following part of the paper deals with three applications of this political and social model: 1. the Bolshevik revolution of 1917 and its consequences; 2. attempts to gain and maintain power in Poland by the leftist and radical intelligentsia circles in late 1918 and early 1919 as well as after the “May Revolution” of 1926; 3. the revolution imposed in Poland since 1944, as a result of which power passed into the hands of a small group of professional revolutionaries.

### **Kazimierz Badziak**

prof. zw. dr hab., kierownik Zakładu Historii Gospodarczej w Katedrze Historii Polski Najnowszej Uniwersytetu Łódzkiego. Specjalizuje się w historii gospodarczej, społecznej i politycznej Polski w XIX i XX wieku. Jest autorem kilkunastu monografii i prac zbiorowych oraz wydawnictw źródłowych. Należy do grupy wydawców dokumentów źródłowych dotyczących działalności II Oddziału Sztabu Głównego (tzw. akcje specjalne) na Zaolziu i Rusi Zakarpackiej. Posiada też znaczący dorobek w zakresie badania przeszłości Łodzi i regionu łódzkiego.